

Sygn. akt I ACa 98/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Jamróg (spr.)

Sędziowie: SSA Marek Boniecki

SSA Grzegorz Krężolek

Protokolant: Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko (...) Bank S.A. we W.

o ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 października 2021 r. sygn. akt I C 1140/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 98/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 października 2021 roku sygn. akt I C 1140/20 Sąd Okręgowy w Krakowie ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie zawarta w dniu 5 lutego 2008 r. pomiędzy R. W. a (...) Bank SA z siedziba we W. jest nieważna (pkt 1) i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.662,61 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Do zawarcia umowy kredytu z 5 lutego 2008 r. z (...) Bank S.A. powoda namówił znajomy pośrednik finansowy T. M.. Przedstawił on powodowi pomysł konsolidacji kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A. poprzez zaciągnięcie nowego kredytu indeksowanego do waluty CHF w (...) Bank S.A. jako korzystne rozwiązanie z uwagi na niższe koszty kredytu. Powód w tym okresie chciał również uzyskać dodatkowe środki na remont zakupionego mieszkania i uznał zaciągnięcie nowego kredytu, w wyniku którego spłaci dotychczasowy kredyt i uzyska dodatkowe środki pieniężne na lepszych warunkach niż przy dotychczasowej umowie kredytu za dobry pomysł. T. M. przygotował i

przedstawił powodowi do podpisu wszystkie dokumenty potrzebne do uzyskania kredytu. Przed zawarciem umowy kredytu powód złożył dwa wnioski kredytowe: z dnia 15 stycznia 2008 r. oraz z dnia 4 lutego 2008 r. W obydwu wnioskach powód wskazał, że jest zatrudniony na umowę o pracę jako monter sieci gazowych, a jego zarobki wynoszą 2.000 zł netto (3.000 zł brutto). Jako przeznaczenie kredytu wskazał sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego w innym banku na cele mieszkaniowe. Jako okres kredytowania wskazał 360 miesięcy. Wnioski różniły się jedynie w zakresie wskazanej kwoty środków własnych wnioskodawcy przeznaczonych na sfinansowanie inwestycji (95.564 zł w pierwszym wniosku, 125.429 zł w drugim wniosku), wnioskowanej kwoty kredytu (80.000 zł w pierwszym wniosku, 86.291,94 zł w drugim wniosku) oraz wysokości i daty wypłaty transz kredytu. Na obydwu wnioskach jako pracownik Banku dokonujący ich weryfikacji podpisała się I. M..

Powód nie podpisał umowy kredytu w placówce Banku w obecności jego pracowników, lecz podczas spotkania z T. M. w dniu 4 lutego 2008 r. Powód nigdy nie spotkał się ani z I. M., która w imieniu Banku podpisała dokumenty dotyczące umowy kredytu, ani z innymi pracownikami Banku.

W okresie zawarcia umowy pracowników Banku, pracowników pośredników sprzedaży i pracowników (...) obowiązywały procedury przewidujące, że w trakcie rozmowy z klientem pracownik powinien przekazać wszelkie informacje na temat ryzyka walutowego oraz ryzyka stopy procentowej niezbędne dla podjęcia przez Klienta decyzji o wyborze produktu kredytowego poprzez: sporządzenie i przekazanie klientowi symulacji kredytowej; przekazanie klientom broszury „Informacja o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych” i wyjaśnienie informacji w niej zawartych; przyjęcie od klienta oświadczenia, które należy dołączyć do wniosku kredytowego. W broszurze zamieszczony był również wykres obrazujący zmiany kursów walut Euro i CHF w okresie od stycznia 2000 r. do grudnia 2005 r. Z wykresu można było odczytać, że kurs CHF we wskazanym wyżej okresie wahał się od ok. 2,1 do ok. 3,1.

Z treścią umowy kredytu powód zapoznał się dopiero tuż przed jej podpisaniem. T. M. nie przekazał powodowi broszury „Informacja o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych”, nie okazał mu symulacji wysokości kapitału i rat kredytu w zależności od kursu waluty, nie przedstawił mu wykresu obrazującego zmiany kursów CHF w ostatnich latach i nie przeprowadził z nim żadnej rozmowy wyjaśniającej zastosowany w umowie mechanizm waloryzacji kredytu według kursu waluty CHF oraz wiążące się z umową ryzyko kursowe.

Zdolność kredytowa R. W. została oceniona z uwzględnieniem dochodu netto w wysokości 2.000 zł, miesięcznych zobowiązań w łącznej wysokości 944,63 zł oraz wyliczeniu rat wnioskowanego kredytu na 448,71 zł lun 726,16 zł przy założeniu raty oprocentowanej w PLN powiększonej o 20%. Oprocentowanie kredytu zaproponowano na 4,18% na dzień podpisania umowy, a okres kredytowania na 360 miesięcy.

W podpisanej przez powoda w dniu 4 lutego 2008 r. umowie kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) Standardowe Oprocentowanie z (...) Bank S.A. z siedzibą we W., datowanej na dzień 5 lutego 2008 r., wskazano m.in., że:

o kredyt jest przeznaczony na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego w banku na cele mieszkaniowe, którego pierwotnym celem był zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz sfinansowania remontu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K., Os. (...) (§ 1 ust. 1);

o Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 86.291,94 zł nominowanego do waluty CHF, według kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz (§ 2 ust. 1);

o kredyt jest udzielany na okres 360 miesięcy (§ 2 ust. 1);

o oprocentowanie kredytu jest zmienne i równa się sumie stopy bazowej (stawka LIBOR 6M dla CHF) oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,48% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4 i 5);

o kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków;

o kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu w 360 równych ratach kapitałowo – odsetkowych, których wysokość zostanie określona w „harmonogramie spłat” (§ 5 ust. 1);

o wysokość rat kapitałowo – odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF (§ 5 ust. 3);

o raty kredytu są płatne w złotych w kwocie stanowiącej równowartość CHF (§ 5 ust. 4);

o kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku (§ 5 ust. 5);

o aktualne kursy kupna i sprzedaży walut obowiązujące w Banku są ustalane przez Bank i publikowane w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut dostępnej na stronie internetowej Banku ((...) siedzibie Banku oraz miejscach wykonywania czynności bankowych przez Bank (§ 13 ust. 5).

Do umowy załączony został znajdujący do niej zastosowanie Regulamin udzielania kredytów/pożyczek przez (...) Bank S.A. Na umowie jako osoba potwierdzająca, że R. W. złożył własnoręcznie podpis pod umową, podpisała się I. M..

Równocześnie z podpisaniem umowy kredytu powód podpisał oświadczenie, w treści którego wskazał m.in., że:

o T. M. przedstawił mu w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym;

o Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, że dokonuje wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej nominowanej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz całego zadłużenia;

o T. M. poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej. Informacje te zostały mu przedstawione w postaci symulacji raty kredytu.

Identyczne oświadczenie powód podpisał przy składaniu pierwszego wniosku kredytowego w dniu 15 stycznia 2008 r. W imieniu Banku obydwie oświadczenia podpisała I. M..

Faktycznie powód nie zapoznał się z treścią oświadczeń. Sądził, że w związku z umową kredytu nie poniesie żadnego ryzyka. Podpisał oświadczenia, ponieważ zostały mu przedłożone do podpisu przez T. M..

Zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży walut w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut Banku określał załącznik nr (...) do Uchwały Zarządu (...) z dnia 23 października 2007 r. pt. „Zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży walut w (...) Bank S.A.”, w którym wskazano, że:

- Kursy kupna ustalane są na początku każdego dnia roboczego między godziną 7:45 a 8:15 na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Kurs kupna ustalany jest poprzez obniżenie średniego kursu rynkowego o 3,0% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Kursy kupna na sobotę wyznaczane są o godzinie 15:00 w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym sobotę, na która ustalone są kursy, na podstawie aktualnych kursów rynkowych obniżonych o 3,5% marży. Ustalane kursy kupna obowiązują przez cały dzień roboczy;

- Kursy sprzedaży ustalane są w każdym dniu roboczym między godziną 7:45 a 8:15 na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Kurs sprzedaży ustalany jest poprzez podwyższenie średniego kursu rynkowego o 3,0% marży i

zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Ustalony kurs sprzedaży obowiązuje w następnym dniu roboczym przez cały dzień.

W celu udzielania klientowi kredytu nominowanego do CHF Bank posiadał finansowanie w walucie CHF. Bank finansował swoje akcje kredytowe z linii kredytowych w walucie CHF udzielonych przez spółkę matkę (...) S.A./N.V. Środki pozyskiwane były dla całego portfela kredytowego łącznie (czyli dla wszystkich kredytów udzielonych danego dnia). W ten sposób Bank zabezpieczał ryzyko płynności dla całego portfela kredytowego łącznie. Jako że środki na uruchomienie kredytu pozyskane były w CHF, Bank sprzedawał jednocześnie na rynku międzybankowym CHF w transakcji SPOT w kwocie równej wartości udzielonych kredytów w CHF, zabezpieczając w ten sposób ryzyko kursowe dla całego portfela kredytowego łącznie. Wykonanie powyższej transakcji umożliwiało pozyskanie środków w PLN do wykonania zobowiązania Banku do wypłaty klientom kwot w PLN.

Przy spłacie kredytu klient wpłaca do Banku równowartość kwoty raty kapitałowo – odsetkowej w PLN, a Bank przelicza wpłaconą kwotę na CHF. Jako że Bank otrzymuje od klienta kwotę w PLN, zaś jego zobowiązania zaciągnięte na potrzeby udzielenia kredytu wyrażone są w CHF, Bank kupuje na rynku międzybankowym kwotę CHF równą kwocie raty kapitałowo – odsetkowej klienta w transakcji SPOT. W ten sposób Bank zabezpiecza ryzyko walutowe. Zabezpieczenie ryzyka walutowego odbywa się dla całego portfela kredytowego łącznie, a nie dla każdego kredytu z osobna. Zakupione w ten sposób środki CHF służą spłacie zobowiązań Banku.

W dniu 30 marca 2018 r. powód za pośrednictwem pełnomocnika zwrócił się do Banku z propozycją przedterminowego rozliczenia umowy kredytu z dnia 5 lutego 2008r. poprzez dokonanie jednorazowej wpłaty w wysokości 40.000 zł, powołując się na abuzywność niektórych postanowień umowy kredytu oraz jej sprzeczność z naturą umowy kredytu. Strony prowadziły dalszą korespondencję dotyczącą rozliczenia umowy, w której uczestniczył również Rzecznik Finansowy, lecz nie doszło między nimi do porozumienia.

Do dnia wyrokowania w niniejszej sprawie powód nie spłacił w całości kredytu na warunkach wynikających z umowy z dnia 5 lutego 2008 r.

Fakt bezsporny

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Zdaniem Sądu powód posiada interes w ustaleniu o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego umowa kredytu zawarta przez strony nie mogła być uznana za nieważną z mocy samego prawa, albowiem nie jest sprzeczna z prawem sama konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF. Także Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Powoływana jednak przez powoda nierównowaga kontraktowa powinna być jednak oceniana na gruncie szczególnych przepisów regulujących stosunki między konsumentami a przedsiębiorcami.

Sąd Okręgowy odwołując się do treści art. 385⁽¹⁾ §1-4 k.c., art. 385⁽²⁾ k.c. i Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i jej wykładni dokonanej przez TSUE stwierdził, że sam fakt, że powód mógł poznać treść postanowień umowy przed jej zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu. T. M., za pośrednictwem którego powód podpisał umowę, jedynie przedstawił powodowi do podpisania wszystkie dokumenty związane z umową, nie wspominając nic o możliwości negocjacji jej zapisów. Treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodowi przez Bank, a powód nie miał na nią żadnego realnego wpływu. Wprawdzie klauzula indeksacyjna określa wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy, to jednak zasady przeliczania na kwotę w walucie CHF zawarte 2 ust. 1, § 3 ust. 2 umowy § 5 ust. 5 umowy nie zostały określone „prostym i zrozumiałym językiem”.

Sąd ponadto podkreślił, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny

przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Ani w umowie kredytu w jej treści z dnia 5 lutego 2008 r., ani w znajdujących do niej zastosowanie Regulaminie udzielania kredytów/pożyczek przez (...) Bank S.A. nie ma żadnego postanowienia, które wskazywałoby na zasady ustalania kursów sprzedaży i kupna CHF obowiązujące w Banku. W umowie znajduje się co prawda zapis § 13 ust. 5, który wskazuje że aktualne kursy kupna i sprzedaży walut obowiązujące w Banku są ustalane przez Bank i publikowane w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut dostępnej na stronie internetowej Banku, w siedzibie Banku oraz miejscach wykonywania czynności bankowych przez Bank, lecz zapis ten odnosi się jedynie do tego, kto ustala kursy waluty i gdzie można znaleźć informacje o ich aktualnej wysokości, nie wskazując przy tym jak te kursy są ustalane. Informacje o kryteriach, którymi kieruje się Bank przy ustalaniu kursów walut nie zostały również przedstawione powodowi przez T. M. przed podpisaniem umowy kredytu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji postanowienia umowy dotyczące klauzuli indeksacyjnej były nie tylko niejasne ale zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interes powoda jako konsumenta. Umowa dawała pozwanej możliwość ustalania kursu wymiany w sposób dowolny. Bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, że w rzeczywistości kursy walut stosowane przez Bank na mocy uchwały Zarządu Banku były ustalane na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Uchwała Zarządu Banku mogła być w każdej chwili zmieniona, a taka zmiana zależała jedynie od przedstawicieli pozwanej. Konsument nie mógł w żaden sposób zweryfikować, czy przyjęty przez Bank sposób ustalania kursów kupna i sprzedaży dewiz dla CHF oraz wysokość ustalonych przez Bank kursów są prawidłowe. W umowie nie określono przecież żadnych kryteriów, według których mogłyby tą prawidłowość oceniać. Brak było możliwości określenia potencjalnej wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF, od których zależała wysokość salda kredytu wyrażonego w CHF oraz wysokość rat kredytu wyrażonych w CHF i spłacanych w walucie polskiej, co nie pozwalało powodowi na racjonalną ocenę ekonomicznego obciążenia związanego z umową kredytu oraz uniemożliwiało mu weryfikację prawidłowości ustalanych przez Bank kursów kupna i sprzedaży CHF, a tym samym prawidłowości rozmiaru nałożonych na niego obciążeń finansowych z tytułu umowy.

Kwestionowane przez powoda postanowienia umowy składają się razem na klauzulę ryzyka kursowego, którego treść nie była jednoznaczna. Dla tej oceny decydujące znaczenie miały uchybienia zaistniałe na etapie przed zawarciem umowy oraz trakcie jej zawierania – powodowi nie przekazano informacji dotyczących ryzyka kursowego, dzięki którym mógłby się on orientować co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty CHF oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na jego obciążenie finansowe związane z umową. Powód chciał spłacać kredyt w walucie polskiej a zdecydował się na kredyt indeksowany do waluty CHF, ponieważ na moment zawierania umowy jego koszty były znacznie niższe niż w przypadku innych typów kredytu. Powód mógł być świadomy tego, że kursy waluty CHF mogą wzrosnąć, jednak regulacja umowna nie dawała powodowi jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłaconej powodowi w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez niego również w złotych polskich a kursami waluty CHF i ich wpływem na wysokość salda kredytu w CHF i w złotych polskich oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty CHF powodował zaś, że wysokość obciążenia powoda związanego ze spłatą kredytu mogła prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorcy.

Procedury informacyjne nie zostały w tym przypadku dotrzymane i informacje nie były wystarczające do tego, aby powód w pełni zdał sobie sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej minimalizował zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie Banku, natomiast zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie kredytobiorcy nie było w żaden sposób ograniczone. Umowa kredytu została zawarta z wykorzystaniem opracowanego przez Bank wzoru. Strona pozwana знаła zasady działania mechanizmu indeksacji kredytu do waluty CHF i jego przełożenie na wysokość salda kredytu i rat kredytu spłacanych przez powoda w walucie złoty polski. Sąd zwrócił uwagę, że pozwana stosowała wzory umów, w sytuacji gdy produkty finansowe z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron według kursów obcych walut okazały się być bardzo problematyczne dla konsumentów w innych krajach.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowi została odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej mu umowy kredytu, co rażąco naruszyło jego interesy. Również ukształtowanie mechanizmu indeksacji w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorcy przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku, nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumenta. Takie ukształtowanie mechanizmu indeksacji w sposób ewidentny godzi w te interesy.

Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące mechanizm indeksacji są w tym przypadku sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami dobre obyczaje wymagają bowiem przewidywalności rozmiar obciążeń konsumenta związanych z długoterminowym zobowiązaniem. Także dobre obyczaje narusza brak równowagi pozycji kontraktowej konsumenta i przedsiębiorcy wynikający z przerzucenia ryzyka kursowego na konsumenta, co prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy.

Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 oraz § 5 ust. 3-5 umowy kredytu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. i w konsekwencji nie wiążą one powoda z mocy samego prawa od dnia zawarcia spornej umowy. Po usunięciu kwestionowanych postanowień umowa kredytu przybiera kształt umowy kredytu w walucie złoty polski, bez indeksacji do waluty CHF, z oprocentowaniem określonym według stawki referencyjnej LIBOR 6M dla CHF. Bez zaś mechanizmu indeksacji do waluty CHF Bank nigdy nie zaoferowałby powodowi umowy kredytu w złotych polskich nieindeksowanego do waluty CHF z oprocentowaniem opartym o stawkę referencyjną właściwą dla waluty CHF, powód natomiast nie chciał, z uwagi na wysokość rat, zawrzeć umowy kredytu w walucie: złoty polski nieindeksowanego do waluty CHF z wyższym oprocentowaniem, opartym o stawkę referencyjną WIBOR. Skoro bez postanowień umowy kredytu, które zostały uznane za abuzywne, brak byłoby zgodnego zamiaru stron co do zawarcia umowy kredytu w rozumieniu art. 65 § 2 k.c., to mowę należy uznać za nieważną w całości, ex tunc, szczególnie, że powód pouczony o negatywnych konsekwencjach nieważności umowy nadal podtrzymywał dotychczasowe stanowisko procesowe i wnosił o ustalenie nieważności umowy.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach powalano art. 98 k.c.,

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 233§1 k.p.c. poprzez:

a) niedostateczne rozważenie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że bank nie dopełnił obowiązku informacyjnego, podczas gdy z dowodów z dokumentów dotyczących procedur obowiązujących u pozwanej wynikało, że pracownik pozwanej miał obowiązek pouczyć kredytobiorcę o ryzyku walutowym oraz wykonać symulację spłaty kredytu wskazującej na możliwość niekorzystnej zmiany kursu. Ponadto pozwana powołała się na potwierdzenie powoda, że przedstawiono mu ofertę kredytu w złotych jak i w walucie obcej oraz, że przyjął on do wiadomości, że w okresie obowiązywania umowy może dojść do wzrostu kursu,

b) dowolną ocenę dowodów, polegającą na bezkrytycznym obdarzeniu wiarą zeznań powoda w zakresie, w jakim powód zeznał, że: (i) doradca nie zapoznał powoda z innymi rodzajami kredytów, (ii) nie pouczył powoda o ryzyku kursowym, (iii) nie przedstawił powodowi żadnych symulacji rat kredytu, przy jednoczesnym pominięciu faktów przeciwnych wynikających z przeprowadzonych przez sąd dowodów z dokumentów w postaci procedur obowiązujących u pozwanej w okresie ubiegania się przez powoda o kredyt u pozwanej, (tj. Instrukcji udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych, Procedura obsługi kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Bank S.A. (123-00) „Informacji o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych”, oświadczeń z dnia 15.01.2008 r. i 4.02.2008 r., z których wynikają fakty przeciwne,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne stanowią niedozwolone klauzule umowne,

b) art. 358 § 2 k.c. poprzez jego pominięcie, a w konsekwencji brak zastosowania kursu średniego NBP do indeksacji kredytu po wyeliminowaniu postanowień uznanych przez Sąd za niedozwolone,

c) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego pominięcie,

d) art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bankowego w zw. z postanowieniami § 2 ust. 1 §3 ust. 2 i 5 ust. 3-5 Umowy przez dokonanie błędnej wykładni postanowień Umowy w zakresie indeksacji i uznanie, że bez tych postanowień umowa o kredyt nie może istnieć, albowiem byłaby ona sprzeczna z wolą stron.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Powód podtrzymał stanowisko o abuzywności postanowień indeksacyjnych jak i o braku odpowiedniej informacji dotyczącej zmiany kursu .

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zasadniczo uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Przedmiotowa umowa określała, że kredyt udzielony jest w walucie polskiej i jest on nominowany do waluty obcej. Kwota kredytu była podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale miała być przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu wypłaty środków, przy czym spłata kredytu miała nastąpić w walucie krajowej § 2 ust. 1 , §3 ust. 2 i §5 ust. 5 . Był to więc kredyt indeksowany do waluty obcej definiowany w sposób określony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r. I CSK 556/18 LEX nr 3126114.

Zarówno wartość kredytu jak, wypłata kredytu oraz kwoty spłacane przez kredytobiorcę miały być więc przeliczane do CHF. Klauzula walutowa, czyli klauzula zawierająca postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę mieści w sobie ryzyko kursowe, wiążące się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r. II CSKP 285/22 LEX nr 3350106). Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji warunek dotyczący ryzyka kursowego powinien być sformułowany przy odpowiedniej informacji dostarczanej przez kredytodawcę pozwalającej na możliwość uświadomienia przez kredytobiorcę możliwości wystąpienia istotnych wahań kursu i na oszacowanie potencjalnie negatywnych konsekwencji ekonomicznych takich wahań. Niewątpliwie procedury banku przewidywały obowiązek przekazania symulacji kredytowej oraz przekazania informacji o ryzyku (k.104). Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi nie dostarczono broszury „Informacja o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych”. Sąd Apelacyjny natomiast nie wyklucza, że powód miał możliwość zapoznania się z tą broszurą, która mogła być mu okazana wraz z innymi dokumentami dotyczącymi kredytu. Powód zeznawał bowiem, że nie zapoznał się z tą informacją ale jednocześnie wskazywał, że nie czytał dokumentów przedłożonych mu przy podpisywaniu umowy. Procedura udzielenia informacji przewidywała jednak nie tylko przekazanie samej informacji lecz także wyjaśnienie informacji w tym przedmiocie. Nie były zaś niewiarygodne zeznania powoda, że pokazano mu tylko gdzie ma podpisać dokumenty, jednak samej rozmowy na temat ryzyka zmiany kursu walut nie było. Powód oczywiście musiał zakładać możliwość wzrostu kursu podpisując oświadczenie (k.157). Zwrócić jednak należy uwagę, że pod symulacją znajdująca się w broszurze wskazywano na umocnienie się waluty polskiej w ostatnich latach (k.103). Sama symulacja dotycząca wzrostu kursu franka nie była wystarczająca do uświadomienia sobie możliwej skali niekorzystnego wzrostu kursy CHF względem złotego, który mógł spowodować, że spłata kredytu stanie się nie do udźwignięcia dla kredytobiorcy. Ustalenie więc przez Sąd Okręgowy braku zrealizowania obowiązku informacyjnego nie naruszało art. 233§1 k.p.c. Uznanie bowiem wiarygodności części materiału dowodowego samo w sobie nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny zauważa, że nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie konsumentowi przy zawarciu umowy informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że stosunek wymiany między walutą rozliczeniową, a walutą spłaty pozostanie w miarę stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Symulacje liczbowe, mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko więc symulacje, które pozwalają zwrócić uwagę konsumenta na rzeczywiste ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych spełnia wymogi dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Symulacje liczbowe powinny przyczyniać się bowiem do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości U.E. z dnia 10 czerwca 2021r. VB i in vs. BNP Paribas Personal Finance SA, Procureur de la République, C-776/19). Strona pozwana nie wykazała, że przedstawiła powodowi odpowiednie informacje przed zawarciem umowy, która mogły dawać powodowi podstawy do uświadomienia sobie realnych skutków znacznego osłabienia waluty polskiej względem CHF, tj takiego jak wystąpił w rzeczywistości w tym przypadku. Okoliczność, że powód miał możliwość zaciągnięcia kredytu w złotych nie uchyla zasadności oceny Sądu pierwszej instancji co do motywów jakim kredytobiorcy kierowali się przy wyborze kredytów indeksowanych czy denominowanych.

Słusznie też Sąd Okręgowy zakwestionował postanowienia dotyczące indeksacji (waloryzacji). Ani § 2 ust. 1 §3 ust. 2ani 5 ust. 3-5 nie zawierały żadnych postanowień wskazujących na obiektywny mechanizm kształtowania kursów w tabeli banku. Klauzula indeksacyjna nie dawała możliwości zobiektywizowania stanu zadłużenia i zakresu obowiązków świadczenia obu stron. Przepis art 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank. przewiduje jedynie ogólny obowiązek informacyjny banków i nie jest on wystarczającą podstawą do obiektywnego sposobu określania kursów walut. Brak wskazania przy umowie obiektywnych zasad przejrzystości sposobu ustalania kursu, powoduje nierówność sytuacji stron, a więc oznacza sprzeczność z dobrymi obyczajami. Ponadto postanowienia odwołujące się do kursu obowiązującego u strony pozwanej nie dają konsumentom żadnej możliwości obiektywnej weryfikacji sposobu ustalania kursu walut jak i uniemożliwiają jasną ocenę kwot jakie otrzymają oni faktycznie w chwili wypłaty a przede wszystkim jakie kwoty ostatecznie będą musieli spłacić, co powoduje nieprzewidywalność ich sytuacji. Powód nie miał żadnych praw w procesie określania przelicznika waluty, a prawa te ma wyłącznie kontrahent będący przedsiębiorcą. Powoduje to nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Prawo zaś banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. W orzecznictwie uznawano już takie rozwiązanie za prowadzące do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019r. IV CSK 309/18 LEX nr 2732285). W orzecznictwie wskazywano ponadto, iż tego typu uregulowanie umożliwia uzyskiwanie przez instytucję kredytową dodatkowego dochodu bez świadczenia w zamian za „spread” żadnej rzeczywistej usługi (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler przeciwko Jelzálogbank, pkt 5–58). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznawano, że jeżeli klauzula indeksacyjna nie zawiera jednoznacznej treści i pozwala na ustalanie kursów waluty w sposób pozostawiający bankowi swobodę, to jest ona w sposób oczywisty sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (zob. np. wyroki SN z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16 OSNC 2018/7-8/79 i z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 LEX nr 2744159). Powyższa ocena jest dokonywana na chwilę zawarcia umowy, stąd nie ma decydującego znaczenia czy do ewentualnej korzyści banku rzeczywiście doszło. Nawet więc gdyby strona pozwana nie nadużyła faktycznie swojej pozycji to i tak nie ma to decydującego znaczenia w sprawie. Nie ma więc istotnego znaczenia faktyczny sposób ustalania kursów stosownie do uchwały Zarządu (...) z dnia 23 października 2007r. Istotne jest, że pozwana ustalała kurs jednostronnie.

Brak jasnego, obiektywnego mechanizmu indeksacji i pozostawienie pozwanej swobody dla określenia tabeli kursów to zresztą dwa elementy, które przy osłabieniu waluty polskiej narażają powodów jako konsumentów na ponoszenie skutków w istocie nieograniczonego ryzyka kursowego. Należy podkreślić, że mechanizm indeksacji musi być określony w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria,

wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. podobnie wyrok z dnia 27 stycznia 2021 r., Dexia Nederland, C-229/19 i C-289/19, EU:C:2021:68, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo).

Abuzywność ponadto w tym przypadku dotyczy także nieekwiwalentnych postanowień określających wartość świadczeń stron. Wyplata kredytu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej następowała według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków /odpowiednio poszczególnych transz/, co zresztą nie odpowiadało wartości salda zobowiązania, spłata zaś kredytu następowała przy przeliczeniu środków znajdujących się na rachunku bankowym według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą banku. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że bank finansował swoje akcje kredytowe z linii kredytowych w walucie CHF udzielonych przez spółkę matkę (...) S.A./N.V. Środki pozyskiwane były dla całego portfela kredytowego łącznie (czyli dla wszystkich kredytów udzielonych danego dnia). W ten sposób Bank zabezpieczał ryzyko płynności dla całego portfela kredytowego łącznie. Nie kwestionuje też, że środki na uruchomienie kredytu pozyskane były w CHF, Bank sprzedawał jednocześnie na rynku międzybankowym CHF w transakcji SPOT w kwocie równej wartości udzielonych kredytów w CHF, zabezpieczając w ten sposób ryzyko kursowe dla całego portfela kredytowego łącznie. Wykonanie powyższej transakcji umożliwiało pozyskanie środków w PLN do wykonania zobowiązania Banku do wypłaty klientom kwot w PLN. Jednak umowa nie odwoływała się do rzeczywistych kosztów zabezpieczenia przez bank ryzyka płynności kredytowej. Koszty tego ryzyka nie były równomiernie rozłożone na strony umowy. To również narusza równowagę kontaktową, szczególnie przy dodaniu marży. Jeżeli zaś bank zagwarantował sobie sposób zabezpieczenia własnej płynności to taki sposób ukształtowania odwoływania się do kursów walut wskazuje, że w przypadku zmian kursów chroniony był w istocie jedynie interes banku. Przy stosunkowo słabej walucie krajowej bank zresztą nie jest narażony na odwrotne, analogiczne, istotne dla strony pozwanej, ruchy kursowe wynikające ze znacznego osłabienia CHF względem złotego. Zmiany w okresie pomiędzy zawarciem umowy a wypłata świadczenia banku w istocie nie są istotne dla sytuacji ekonomicznej banku. Faktycznie zresztą bank nie angażował przy wypłacie środków walutowych. Na istotne ryzyko kursowe w toku wykonywania długotrwałej umowy w nieporównywalny sposób narażony był powód. Wzrost obciążenia kredytobiorców tworzy w istocie sytuację niespłacalności kredytu. Rażąco zaś naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem sytuacji ekonomicznej konsumenta oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017). Takie naruszenie interesów powoda i ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej nastąpiło w przedmiotowej umowie w umowie, której postanowienia nie były indywidualnie uzgadniane.

Niewątpliwie zawarcie umowy kredytu bankowego w złotych indeksowanego do waluty obcej było na gruncie w art. 358¹ § 2 k.c. co do zasady dopuszczalne. Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011r. i wskazywały, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego nie była sprzeczna z prawem, tym bardziej, że z przepisu art. 353¹ k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sama idea indeksacji, a także związana z nią zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Do tej nieważności może prowadzić jednak wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych i brak potwierdzenia przez konsumenta abuzywnych postanowień umownych.

Konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r. II CSK 632/17 LEX nr 2567917). Ta zasada jednak nie ma charakteru bezwzględnie.

W wyroku TSUE z 8 września 2022 r. (C-80/21, C-81/21, C-82/21, Deutsche Bank Polska i Bank Millennium wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu

nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego (pkt 64). Nie można więc dzielić takiego warunku jeżeli prowadziłoby to do zmiany umowy.

W aktualnym orzecznictwie przyjmuje się, że obowiązek zwrotu kwoty kredytu korygowanej klauzulami przeliczeniowymi do waluty obcej stanowi świadczenie główne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, i z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18 LEX nr 3207798). Pomimo więc, że klauzula przeliczeniowa określa świadczenie główne to niejednoznaczność określenia takiego świadczenia nie wyklucza uznania braku związania takim postanowieniem. W sytuacji natomiast wyeliminowania w oparciu o art. 385⁽¹⁾§1k.c. skutku związania powoda wskazanymi postanowieniami abuzywnymi brak jest określenia mechanizmu kształtowania wysokości wypłaty świadczenia jak i określenia zobowiązania powoda. Trudno zaś przyjąć by wolą stron było zawarcie kredytu bez takiego mechanizmu szczególnie, że oprocentowanie kredytu powiązane ze zmienną stopy referencyjnej Libor 6M. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Tym bardziej takie niedopuszczalne przekształcenie umowy nastąpiłoby przy zastosowaniu powołanej w apelacji stawki WIBOR, tj. uznanie, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej prowadziłoby do konstrukcji, którą żadna ze stron wówczas nie akceptowała.

Powyższe oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 , z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i z dnia 26 stycznia 2023 r. II CSKP 722/22 LEX nr 3505977). To samo zresztą dotyczy kredytów denominowanych kursem CHF (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2022 r. I CSK 3200/22 niepubl.). Należy podkreślić, że Sąd nie jest uprawniony do uzupełniania umowy kredytu w walucie obcej treścią nieuzgodnioną przez strony, choćby zmierzała do wyrównania ich pozycji na gruncie łączącego je stosunku prawnego. Nie jest też uprawniony do tego, by umowę tę przekształcić w inny rodzaj umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2022 r. II CSKP 943/22 LEX nr 3350117).

W chwili zawarcia umowy nie obowiązywał jeszcze art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut. Już jednak w chwili zawarcia umowy istotnym postanowieniem umowy kredytowej było określenie w umowie kwoty wykorzystanego kredytu (art. 69 prawa bankowego w ówczesnym brzmieniu). W tym zaś wypadku umowa nie dawała podstaw do jednoznacznego określenia kwoty jaką bank ma obowiązek przekazać zgodnie z §3 ust.2 (k.70) .

Nie ma w tym przypadku możliwości wypełnienia luki co do określenia przeliczenia wartości zobowiązania ani też sposobu spełnienia świadczenia przez obie strony. Nie ma podstaw do odwołania do tabeli kursów sprzedaży NBP. W chwili zawierania umowy nie obowiązywał jeszcze art. 358§2 k.c., ponadto przepis ten ma znaczenie dla umów określających świadczenie w walucie obcej i podobnie jak art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe nie jest to norma dyspozytywna dla określenia obiektywnych mechanizmów indeksacji wprowadzonej na wypadek braku związania stron mechanizmem określonym w umowie. Strony nie przewidziały też w umowie klauzul salwacyjnych.

Należy mieć ponadto na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18 Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, w którym wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki

wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Również z wyroku TSUE z dnia 16 marca 2023 r. C-6/22 M.B. i in. ECLI:EU:C:2023:216 wynika, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie temu, by sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem mógł zarządzić lukom wynikającym z usunięcia nieuczciwego warunku zawartego w tej umowie poprzez zastosowanie przepisu prawa krajowego niemającego charakteru przepisu dyspozytywnego. Odpowiedniego przepisu dyspozytywnego brak jest w naszym prawie krajowym. Trudno zaś przyjąć by wolą obu stron było zawarcie umowy kredytu bez określenia mechanizmu indeksacji tj by ich wolą było określenie świadczenia według kursu CHF z chwili zawarcia umowy. Świadczą już o tym choćby postanowienia co do sposobu wypłaty świadczenia, nie mówiąc już o zasadach spłaty.

Trzeba też podkreślić, że bezskuteczność to skutek na korzyść konsumenta, stąd od niego zależy czy następczo udzieli świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywróci mu skuteczność z mocą wsteczną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2021 r. I CSKP 146/21 LEX nr 3207622).

Powód został pouczone, że przedmiotowe postanowienia umowne nie wiążą ich, jak i pouczeni, że przedmiotowe postanowienia umowne odnoszą się do istotnych elementów umowy. Nie potwierdził on abuzywnych postanowień, stąd w konsekwencji umowa kredytu nie może wiązać, a konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56).

Okoliczność, że powód posiada roszczenie o zapłatę nie uchyla interesu w ustaleniu nieważności umowy o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Skuteczne powołanie się na interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. wymaga wykazania przez powoda, że wyrok wydany w tego rodzaju sprawie wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości. Samo wydanie wyroku zasądającego roszczenie na rzecz powodów nie usunie w tym przypadku niepewności w aspekcie możliwego roszczenia banku o zwrot kwoty przekazanej na rzecz powoda w wykonaniu umowy. Strona pozwana kwestionuje zresztą skutki nieważności, ustalenie więc ma znaczenie dla oceny podstaw do wykonywania umowy w przyszłości. Istnieje więc interes prawny w ustaleniu skoro uwzględnienie powództwa stworzy stabilną podstawę do dalszych rozliczeń między stronami sporu. Sąd pierwszej instancji nie naruszył więc prawa materialnego a jego ocena skutków wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień umownych była prawidłowa.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie wydano w składzie trzyosobowym wobec zarządzenia Prezesa tut. Sądu z dnia 1 lutego 2023r.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu §2 pkt 6 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm.).